

Rezolucja V Plenum KC PZPR

Plenum KC PZPR zatwierdza plan 6-letni w nowym, rozszerzonym zasięgu, zawartym w projekcie ustawy o planie 6-letnim.

Plenum zatwierdza wytyczne zawarte w referatach tow. Minca i tow. Nowaka, jako wskazania, którymi się mają kierować wszystkie organizacje partyjne w swej codziennej pracy.

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok VI A B C

Poznań, środa 19 lipca 1950 r.

Nr 197 (1936)

Plan 6-letni — to plan, który stworzy mocne i niewzruszone podstawy socjalizmu w Polsce

Przemówienie końcowe Przewodniczącego KC PZPR BOLESŁAWA BIERUTA wygłoszone w dniu 16 lipca 1950 roku na V Plenum KC PZPR

Dwudniowe obrady V Plenum KC nad planem 6-letnim i przygotowaniem kadr, niezbędnych dla realizacji tego planu — zakończył długi etap prac przygotowawczych, rozpoczętych — jak wiemy — jeszcze przed kongresem zjednoczonym, tzn. przed dwoma laty. Z obrad obecnego plenum plan 6-letni wychodzi już jako plan gotowy, tzn. plan przemyślany, sprawdzony i całkowicie przygotowany do tego, ażeby:

1) przedłożyć go w formie projektu ustawy właściwym organom państwa;

2) pójść z nim do wszystkich organizacji partyjnych jako z ujętym w zwykłe cyfry, ale pulsującym potęgą i rewolucyjną treścią społeczną programem działania;

3) zapoznać z nim cały naród i każdego obywatela, każdego robotnika i chłopca, inżyniera i nauczyciela — zapoznać z nim wszystkich ludzi pracujących lub przygotowujących się do pracy przez naukę. Jest to bowiem plan i kierunek naszej drogi rozwojowej na okres najbliższych 6 lat, ale taki plan i kierunek, który określa całą naszą przyszłość.

Myłoby się ten, kto by w planie 6-letnim widział tylko suche choć śmiałe cyfry, same tylko liczby, czy wskaźniki

KOMUNIKAT z obrad V Plenum KC PZPR

W drugim dniu obrad Plenum Komitetu Centralnego PZPR wysłuchało referatu sekretarza KC PZPR tow. Zenona Nowaka nt. „Zagadnienie kadr w planie 6-letnim“.

Następnie toczyła się dyskusja nad referatami tow. Minca i tow. Nowaka. Po podsumowaniu dyskusji przez tow. Minca Plenum uchwaliło rezolucję zatwierdzającą projekt ustawy o planie 6-letnim oraz wytyczne zawarte w referatach tow. Minca i tow. Nowaka.

Plenum wprowadziło w skład KC PZPR tow. Mariana Naskzowskiego.

Przemówienie końcowe wygłosił Przewodniczący PZPR tow. Bolesław Bierut, wzywając do wytyczenia wszystkich sił dla realizacji planu 6-letniego.

ilościowe, zdumiewające może swą wielkością i wymową porównawczą, ale wyrażające tylko zwykły rachunek, zestawienie cyfrowe, bilans — słowem, gdyby w planie 6-letnim dostrzegał tylko ilościową, zewnętrzą jego stronę, nie uświadamiając sobie jego treści jakościowej, rewolucyjnej, przeobrażającej do gruntu nasze stosunki społeczne.

Plan 6-letni — to program nie tylko gospodarczy, lecz równocześnie ideologiczny, polityczny, społeczno-ustrojowy.

Plan 6-letni — to plan, który stworzy mocne i niewzruszone podstawy nowego ustroju społecznego w Polsce, podstawy socjalizmu. W tym sensie plan 6-letni jest skonkretyzowaną formą realizacji ideologii naszej Partii na określonym odcinku czasu, jest ujętą w określone zadania linią kierunkową polityki Partii, drogowskazem, wytyczną naszych działań.

Nasza ideologia, nasz program, nasza polityka, nasza propaganda, nasza działalność organizacyjna nie miały nigdy nic wspólnego z fantazją, z utopią, z oderwaniem od życia frazesem drobniomieszczańskim — na odwrót, zwalczaliśmy najkategoryczniej i zwalczamy nadal puste, napuszone i obłudne słowa bez konkretnej treści, pod którymi tak chętnie burżuazja i jej socjaldemokratyczni, titowscy itp. lokaje usiłują ukryć często najbardziej perfidne oszustwa i powowania imperialistyczne. Konkretność naszej ideologii, naszego programu, naszej polityki wyraża właśnie na obecnym etapie plan 6-letni. Jest to program jasny i wyraźny, jak wyraźnym jest język cyfr, w których program

ten został ujęty, nakreślony, przeformułowany.

Na czym ten program polega, co wyraża, o czym mówi?

Mówi on o tym, że ustroju socjalistycznego nie można wprowadzić bez gruntownej przebudowy ekonomiki kraju, bez oparcia tej ekonomiki na bez porównania wyższym poziomie technicznym. Jaki był poziom naszej ekonomiki, naszej gospodarki narodowej w okresie przedwojennym, jakim jest on w znacznej mierze jeszcze dzisiaj, mimo olbrzymich przemian, jakie dokonały się w naszym kraju w ciągu minionych pięciu lat?

Jest to poziom stosunkowo niski, poważnie zacołany zarówno materialnie, jak technicznie w porównaniu z krajami wysoko uprzemysłowionymi. Jest to jeszcze poziom o niskiej stopniowo wydajności pracy robotnika przemysłowego i poziomu rozdrobnionej, często karłowatej, indywidualnej gospodarki chłopskiej, która przeważa jeszcze w naszym rolnictwie. Posunęliśmy się już znacznie naprzód w porównaniu z tym, co otrzymaliśmy w spuściznę po ustroju burżuazyjnym Polski przedwojennej. Nasza produkcja przemysłowa w chwili obecnej jest dwa i pół razy większa w przeliczeniu na głowę ludności, niż była przed wojną. Tego rodzaju skok w produkcji przemysłowej mogliśmy osiągnąć tylko dzięki poważnemu podniesieniu poziomu naszych sił twórczych w ciągu minionego pięciolecia zarówno w przemyśle, jak w rolnictwie. Ale zrobiliśmy dopiero pierwszy krok w kierunku przebudowy naszej zacołanej ekonomiki, zrobiliśmy pierwszy poważny krok rozwojowy, który umożliwia nam właśnie dalszy rzeczywisty i szybki marsz naprzód w kierunku osiągnię-

Niespotykany wzrost cen w STANACH ZJEDNOCZONYCH

NOWY JORK (PAP). Z oficjalnych danych statystycznych wynika, że w ostatnim tygodniu w USA nastąpił znaczny wzrost cen hurtowych. Ceny hurtowe żywności podniosły się w tym tygodniu przeciętnie o 4 proc. a ceny mięsa o 7 i pół procent. Materiały włókiennicze podrożały o blisko 15 proc. i wyroby gumowe o 17 proc. Ceny kukurydzy, bawełny, bydła i kakao przekroczyły rekordowe ceny powojenne z roku 1948.

„Journal of commerce” stwierdza, że wskaźnik ogólny cen artykułów przemysłowych i innych jest dzisiaj zaledwie o 5 proc. niższy od wskaźnika cen z okresu maksymalnej in-

facji powojennej i wykazuje tendencję do przekroczenia tego poziomu. Najsilniej zwiększają ceny produktów rolniczych. Jakkolwiek jest rzeczą oczywistą — jak przyznał to m. in. minister rolnictwa Brannan — że w związku z wojną koreańska rozpoczęła się w Stanach Zjednoczonych spekulacja w dziedzinie handlu żywnością. Organ kół handlowych z USA, w trosce o utrzymanie pomyślnej koniunktury dla spekulantów, sprzeciwia się „w imieniu kół handlowych” wprowadzeniu kontroli cen.

Obecny wzrost cen w USA świadczy o dążeniu monopolu amerykańskich do przerzucenia ciężarów zbrojeniowych na barki mas pracujących, a z drugiej strony — do dalszego zwiększenia swych olbrzymich zysków.



cia nowego wyższego jeszcze poziomu technicznego, odpowiadającego wymaganiom nowego, socjalistycznego ustroju społecznego.

Możemy obecnie osiągnąć to, o czym wyrażał się obrazowo Lenin, stawiając przed Partią zadanie stworzenia wielkiego przemysłu maszynowego, a

(Ciąg dalszy na str. 2)

Korea Ludowa zwycięży!

Obradująca wczoraj na II Plenarnej Sesji Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu, na wniosek sekretarza KW — PZPR Józefa Baranowskiego, złożony w imieniu klubu radnych PZPR uchwaliła jednogłośnie następującą rezolucję w związku z napaścią imperialistów amerykańskich na bohaterki lud Korei:

Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu, obradująca w dniu 17 lipca 1950 r. piętnuje i potępia bezprawną i grabieżczą napaść imperializmu amerykańskiego na bohaterki naród Korei.

Nadużywając w sposób bezprawny i cyniczny Organizacji Narodów Zjednoczonych, imperialiści amerykańscy w sposób dziki i barbarzyński depczą niepodległość i prawa narodu koreańskiego do jego własnej ziemi. Wysyłała setki okrętów dla ostrzeliwania brzegów Korei, zrzucają tysiące bomb na jej otwarte miasta i wsie, sieją pożogę i zniszczenie, mordują dzieci, kobiety i starców.

Wojewódzka Rada Narodowa z oburzeniem potępia agresję imperialistów amerykańskich, zagrażających pokojowi światowemu. W imieniu społeczeństwa województwa poznańskiego WRN w Poznaniu przesyła bohaterkiemu i zwycięsko o swoją wolność walczącemu ludowi koreańskiemu wyrazy gorącej sympatii i otuchy oraz wyrazy największego podziwu dla jego bohaterki, walczącej pod wodzą Kim Ir-Sena Armii Ludowej.

W odpowiedzi amerykańskim prowokatorom wojny, Wojewódzka Rada Narodowa będzie mobilizowała masy pracujące naszego województwa do walki o pokój, do wykonania i przekroczenia naszych planów gospodarczych, do zacieśnienia i wzmocnienia przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — twierdzą światowego obozu pokoju i postępu.

Nlech żyje bohaterska walka narodu koreańskiego!

Ofensywa koreańskiej Armii Ludowej niepowstrzymanie trwa

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje komunikat kwatery głównej Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z dnia 16 lipca rano:

Oddziały Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej kontynuują ofensywę na wszystkich odcinkach frontu. Na wybrzeżu wschodnim rozwijają się pomyślnie działania partyzantów,

wspomagających ofensywę oddziałów Armii Ludowej.

Lotnictwo Armii Ludowej, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, w walkach przeciwko przeważającym siłom przeciwnika zadaje poważne ciosy lotnictwu i wojskom lądowym wroga. Dnia 14 lipca o godzinie 17 samoloty Armii Ludowej stoczyły walkę powietrzną nad Tajdżonem z sześcioma 4-motorowymi bombowcami nieprzyjaciela i strąciły 2 bombowce.

500000 studentów zakończy w bieżącym roku studia

MOSKWA. W tych dniach rozpoczynają się ferie letnie radzieckiej młodzieży akademickiej. W Moskwie, Leningradzie oraz w innych ośrodkach uniwersyteckich odbyły się tradycyjne uroczystości zakończenia roku akademickiego.

W okresie powojennym odbudowano i założono w Związku Radzieckim ponad 350 wyższych uczelni oraz setki uczelni technicznych i specjalnych.

Nowe uniwersytety powstały w Stalinabadzie, Kiszyniowie

Stonka ziemniaczana w AUSTRII

WIEDEŃ (PAP). Stonka ziemniaczana rozpowszechnia się szybko w Austrii, wyrządzając ogromne szkody polom ziemniaczanym. Z górnej Austrii donoszą, że obecnie stonka ziemniaczana nawiedziła tam już 80 proc. pól ziemniaków. Wobec tego cała górna Austria została uznana za „niebezpieczną strefę”. Prasa stwierdza, że również pola ziemniaków w Tyrolu nawiedzone są poważnie stonką i że niepokojące wiadomości o rozszerzaniu się stonki ziemniaczanej napływają z innych okolic Austrii.

Inż. Mieczysław Popiel ministrem żeglugi

WARSZAWA (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Prezesa Rady Ministrów mianował inż. Mieczysława Popiela, kierownikiem wydziału komunikacyjnego KC PZPR — ministrem żeglugi.

w ZSRR

i Użgorodzie. W roku ub. otwarto w ZSRR 89 instytutów uczelni technicznych i innych szkół średnich. Poważny wzrost wydatków na wyższe szkolnictwo umożliwił do chwili obecnej nie tylko całkowitą odbudowę, lecz również i znaczne rozszerzenie sieci wyższych uczelni, a co za tym idzie, zwiększenie o 320.000 liczby studentów. W jednej tylko Moskwie studiuje obecnie więcej młodzieży, niż w jakimkolwiek kapitalistycznym państwie Europy.

Około 500.000 młodych specjalistów opuści w r.b. wyższe uczelnie i instytuty techniczne. W okresie powojennego planu 5-letniego radzieckie wyższe uczelnie oraz instytuty techniczne wyszkoliły około 2.000.000 młodych fachowców.

Większość młodzieży radzieckiej kończy studia z bardzo dobrymi ocenami. Np. na Uniwersytecie Moskiewskim, na którym studiuje około 10.000 młodzieży, 93,5 proc. studentów, którzy złożyli już egzaminy, otrzymało stopnie dobre i bardzo dobre.

Amerykańscy działacze kulturalni żądają zakazu broni atomowej

NOWY JORK (PAP). Rada krajowa pracowników nauki, sztuki i wolnych zawodów Stanów Zjednoczonych skierowała do prezydenta Trumana petycję podpisaną przez 5 tys. osób. Petycja wysuwa żądanie zakazu bomby atomowej.

Naród koreański wita z entuzjazmem apel Światowej Federacji Związków Zawodowych

MOSKWA (PAP). Jak donosił agencja TASS, za radem Phenian cały naród koreański powitał z entuzjazmem wezwanie Światowej Federacji Związków Zawodowych żądającej natychmiastowego wycofania z Korei wojsk napastników amerykańskich. W zakładach pracy w Phenian odbyły się zebrania robotników i urzędników poświęcone apelowi Światowej Federacji Związków Zawodowych. Tydzień czynnej solidarności z narodem koreańskim urzeczywistniano z inicjatywą Światowej Federacji Związków Zawodowych — b.ami rezolucja personelu elek-

rowni Phenian — daje wyraz bojowemu duchowi i stanowczości w walce o pokój prowadzonej przez ponad 70 milionów robotników, należących do Światowej Federacji Związków Zawodowych. Jest to tydzień walki z amerykańskimi imperialistami, którzy wszczęli interwencje zbrojną w Korei, tydzień poparcia dla słusznej wojny narodu koreańskiego.

Na wiecach i zbraniach uchwalono rezolucję, w których pracujący wyrażają swą stanowczą wolę intensywniejszej pracy celem zaspokojenia wszystkich potrzeb frontu i zapewnienia zwycięstwa nad wrogiem.

Przemówienie końcowe Przewodniczącego KC PZPR BOLESŁAWA BIERUTA

wyłoszone w dniu 16 VII 1950 roku na V Plenum KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

więc „przebieg się z jednego konia na drugiego, a mianowicie, z konia włościńskiego, chłopskiego, wynędzniałego... — przebieg się na konia, którego szuka i musi szukać dla siebie proletariatu, na konia wielkiego przemysłu maszynowego, elektryfikacji, wołchowostroju itd.” (Lenin: „Lepiej mniej, lecz lepiej”).

Przebieg się na konia wyższej techniki — na nowe skomplikowane maszyny własnej produkcji, na nową hutę w przemyśle, na elektryfikację, na auta własnej produkcji w transporcie, na traktor w rolnictwie — dopiero wówczas można zbudować trwałe i niezwruszone podstawy socjalizmu w Polsce. Dopiero bowiem wyższa technika umożliwiła wysoką wydajność pracy człowieka i stwarza warunki dla wydajnego wzrostu dobrobytu i kultury całego narodu, dobrobytu i kultury mas pracujących, bez czego nie ma socjalizmu.

„Socjalizm oznacza — mówił Tow. Stalin na XVIII zjeździe — organizację dostatecznego i kulturalnego życia dla wszystkich członków społeczeństwa”.

Obecny poziom wydajności pracy polskiego robotnika i chłopca, ograniczony niskim jeszcze stosunkowo poziomem techniki i — dodajmy nawiasem — nie dość jeszcze sprawną organizacją pracy, kulturą pracy i zasobem kwalifikacji — nie zabezpiecza takiego poziomu życia mas pracujących, który by nas zadowalał. Chcemy poziom materialny i kulturalny życia mas pracujących podnieść znacznie wyżej i potrafimy tego dokonać.

Mamy już wszystkie warunki, aby postawić sobie takie zadanie i osiągnąć je w czasie stosunkowo krótkim. Plan 6-letni stawia takie zadanie.

„Socjalizm — mówił Tow. Stalin — może być zbudowany jedynie na podstawie bujnego wzrostu sił wytwórczych społeczeństwa, na podstawie obfitości produktów i towarów, na podstawie dobrobytu mas pracujących, na podstawie bujnego rozwoju kultury...”

Istotną treścią naszego planu 6-letniego jest potężne, niespotykane w dotychczasowej historii rozwoju gospodarczego naszego kraju, podniesienie poziomu sił wytwórczych w oparciu o najbardziej nowoczesną i wysoką technikę. Dotyczy to zarówno przemysłu, jak rolnictwa, dotyczy to wszystkich dziedzin naszej gospodarki narodowej.

W wyniku osiągnięcia planu 6-letniego Polska zostanie przekształcona w jeden z najbardziej przemysłowych krajów Europy.

Nie trzeba dowodzić jakie znaczenie w związku z tym posiada plan 6-letni dla siły obronnej Polski, dla jej gospodarczej, politycznej i państwowej niezależności. Uprzemysłowienie kraju w oparciu o socjalistyczne formy ustrojowe i gospodarcze oznacza gruntowne rugowanie wszelkich wpływów kapitalistycznych w różnych dziedzinach naszego życia. Oznacza to równocześnie spotęgowanie wkładu Polski do ogólnych sił obozu pokoju, przeciwstawiających się zarówno polityce podbojów i niewoli gospodarczej jak i wojennej agresji imperializmu, jego polityce grabieżi i wojny. W tym sensie plan 6-letni posiada nie tylko wewnętrzne, lecz i międzynarodowe znaczenie.

Mówił o tym w końcowej części swego referatu tow. Minc. Jednakże w dyskusji ekonomiczne akcenty rozważań górowały poniekąd nad polityczną treścią zadań planu 6-letniego.

Rozumie się nie można rozdzielać politycznej treści zadań, zawartych w planie 6-letnim, od jego treści ekonomicznej. Istota bowiem polega na wzajemnym związku na dialektycznej jedności ekonomiki i polityki w naszym rozwoju ku socjalizmowi.

O tej jedności, o związku zadań ekonomicznych z zadaniami politycznymi nie wolno nam zapominać ani na chwilę w walce o realizację planu 6-letniego.

Masy pracujące Polski, wprowadzając swym ofiarnym wysiłkiem w życie plan 6-letni, muszą uświadamiać sobie, że ten ich wysiłek jest wyrazem uczestnictwa w walce klasowej, w walce na śmierć i życie między schyłkowymi siłami kapitalizmu i nowymi wciąż rosnącymi siłami, które pobudził do życia proletariatu, które natchnęła potężną, przeobrażającą i niezwykłą ideą — socjalizmem.

Najważniejszym zadaniem naszej Partii jest uświadomić masom pracującym, że ich praca — codzienna, żmudna, wymagająca napędzenia sił — to walka klasowa, walka z wyzyskiem i zdziżeniem, z grabieżą i tyranią imperializmu, to walka o nowy, lepszy świat, o nowe, wolne i twórcze życie człowieka. Dopiero wówczas, gdy masy pracujące czuć się będą żołnierzami na froncie walki klasowej, która się toczy z wrotającą zaciętością, zarówno wewnątrz naszego kraju, jak i na zewnątrz — wykonamy pomysłnie i przekroczyliśmy wielkie i odpowiedzialne zadania planu sześciolatniego. Niebezpiecznym a nawet zabójczym dla tych zadań byłoby zarówno ciasny ograniczony praktycyzm, nie umiający dostrzec poza suchymi cyframi żywych ludzi, jak i odrywanie się od pałacych, codziennych trosk i procesów produkcyjnych. I jedno i drugie niebezpieczeństwo cechuje dziś, niestety, pracę wielu naszych ogniw organizacyjnych — zarówno partyjnych jak zawodowych, administracyjnych i państwowych. Tym się tłumaczy, że nie umiemy wykorzystać w pełni olbrzymich rezerw ludzkich i materialnych, społecznych i gospodarczych, które są w naszym rozporządzeniu.

O olbrzymich rezerwach sił i środków niewykorzystanych i nieuruchomionych wskutek naszej niezaradności, wskutek wadliwej organizacji pracy, wskutek bez troski, lub też biurokratycznego stosunku do postawionych zadań — mówili obszernie towarzysze w dyskusji. Nie podobna wypełnić skutecznie tej zmyru bezduśności, bez troski, lub karygodnego wprost stosunku poszczególnych jednostek do zadań zespołu produkcyjnego, do dyscypliny pracy, do własności społecznej — jeśli nie będziemy bez ustanku mobilizowali czujności mas, jeśli nie zaktywizujemy do walki o plan produkcyjny zarówno całej klasy robotniczej, jak i każdego poszczególnego jej członka.

Dopóki wśród mas pracujących, dopóki w wielu ważnych ogniskach naszego aparatu gospodarczego i państwowego działają zamaskowane agencje wrogich klas — mobilizacja czujności politycznej jest nieodzownym warunkiem paraliżowania podstępnych zakusów wroga.

Dopóki wpływ reakcji przenikają do zacofanych elementów ludu pracującego — aktywność polityczna w kierunku przeciwstawiania się tym wpływom nie powinna słabnąć, lecz wzmacniać się. Dopóki istnieje w społeczeństwie gospodarka drobnotowarowa, która rodzi codziennie kapitalizm, dopóki istnieje warstwa uprawiająca wyzysk kapitalistyczny, podsycająca chciwość kapitalistyczną i gotowości służenia interesom imperializmu — dopóty czujność rewolucyjna i walka klasowa przenikać musi każdy nasz krok, całą naszą pracę. W przeciwnym razie czekają nas porażki, bowiem każde osłabienie naszej czujności i aktywności politycznej automatycznie osłabia i wzmacnia działania wroga klasowego, pobudza i ożywia dywersyjną i podstępna działalność reakcji.

Zadania planu 6-letniego wią-

żą się z olbrzymimi przesunięciami w układzie stosunków społecznych w kraju. Do różnych działów gospodarki przybędzie w ciągu sześciolatnia ze wsi i z innych źródeł niewykorzystanych dotąd rezerw ludzkich z górą dwa miliony nowych robotników. Ale musimy pamiętać, że chodzi nie tylko o to, aby liczebnie zwiększyć szereg armii proletariackiej, realizującej plany produkcyjne. Chodzi o to, aby była to armia świadomych, ofiarnych i zdecydowanych do walki o socjalizm bojowników proletariatu, tworzących świadomie ideowo, a więc z najwyższym poświęceniem i oddaniem nowy wyższy i lepszy ustrój społeczny. Wciągając więc do pracy produkcyjnej masy młodzieży, kobiet, chłopów pracujących, biedoty wiejskiej i miejskiej, musimy zapalić ogniem wielkiej idei socjalistycznej, zdolnej ożywić twórczym porywem każdego prostego człowieka. Nie potrafimy tego osiągnąć, jeśli nie przebudujemy dotychczasowego stylu naszej pracy organizacyjnej, zbyt często pozostającej daleko w tyle od zadań, które stawia Partia.

Podjmując wielkie, ale wspólnie i porwujące zadania planu 6-letniego, musimy zmobilizować i uaktywnić w walce o wykonanie planu całą klasę robotniczą, cały lud pracujący miast i wsi. Masy pracujące z entuzjazmem, z zapalem, z najwyższym oddaniem poprą nasze wysiłki, jeśli uświadomimy im społeczną, rewolucyjną istotę zadań planu 6-letniego.

Nie było i nie ma w dziejach ludzkich piękniejszego, wspanialszego, bardziej twórczego i porwującego dążenia nad ideę pełnego wyzwolenia człowieka z wszelkiego ucisku i niewoli. Ta idea jest socjalizm. Nasz plan 6-letni jest realizacją tej idei, jest budową podstaw socjalizmu w Polsce.

Znamy twarde prawa walki klasowej. Toteż wiemy, że na nasz plan 6-letni wróg odpowie jeszcze wsłabiej niż dotychczas perfidną i zatrutą bronią!

Ale siły nasze rosną z każdym dniem. Rozsiewane przez wroga kłamstwa, oszczerstwa, próby żerowania na ciemności i fanatyzmie nie zdołają się oprzeć ofensywie prawdy, którą niesie nasza Partia, prawdy realizowanej codziennie słowem i czynem, wcielonej milionami wmurowanych cegieł, milionami wydobytych ton węgla, milionami wydrukowanych książek.

Robotnicy Łódzcy dają ostrą odprawę „cudotwórcom”

ŁÓDŹ (PAP). Prowokacje wroga klasowego, który w celu oderwania ludzi od normalnych zajęć rozsiewa pogłoski o rzekomych „cudach” spotkały się z ostrą i zdecydowaną odprawą ze strony łódzkiej klasy robotniczej.

„W Polsce Ludowej religia cieszy się pełną swobodą — powiedziała na zebraniu robotnica nowej tkalni Zakładów im. Stalina Kruszyńska. Jako katoliczka, protestuję przeciwko nadużywaniu przez wroga Polski uczuć ludzi wierzących dla niecznych celów”.

Na zebraniu w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Wólczańka” o rzekomych cudach mówiła popularna w Łodzi przodownica pracy, odznaczona Orderem Sztandaru Pracy, Wanda Gościńska. Wśród ogólnej aprobaty uchwalono rezolucję głoszącą, iż robotnice „Wólczańki” w odpowiedzi na prezarowane „cuda” zobowiązują się wzmożone współzawodnictwo, podnieść akosć produkcji, i wzmożone dyscyplinę pracy.

Uchwały przeciwko niecznej akcji fabrykantów cudów, powzięli robotnicy oddziałów

Toteż bronąc twardo i nieugięte pokoju, konsolidować będziemy w obronie pokoju całą naród, potrzebujemy chwilejnych, demaskować dwulicowców, sprawdzać w codziennej praktyce słowne deklaracje pokojowe i patriotyczne.

Za kilka dni święcić będziemy szóstą rocznicę powstania PKWN, odrodzenia Polski, narodził się Polski Ludowej, która powstała do życia dzięki historycznemu zwycięstwu ZSRR. Poniesmy w tę rocznicę do mas pracujących hasła planu 6-letniego, uświadomijmy masom zadania planu. Władza ludowa w ciągu 6 lat od chwili swego powstania dowiodła, że umiała bronić i wcielać w życie hasła wyzwolenia PKWN. Nie zawiodła nigdy nadziei ludu pracującego. W ciągu minionego okresu powzięła władza ludowa miała do spełnienia zadania wielkie i trudne — wykonała je pomysłnie w oparciu o pracę i ofiarność ludu pracującego. W ciągu minionego okresu masy pracujące zrealizowały zwycięsko i przed terminem śmiały i trudny plan 3-letni. Któż może wątpić w świetle tych doświadczeń, że zrealizujemy również zwycięsko plan 6-letni.

Jednakże warunkiem naszego zwycięstwa jest, aby każdy człowiek pracy w Polsce stał się świadomym twórcą planu 6-letniego. Trzeba więc, aby każdy — od dziecka szkolnego poczynając — znał plan i program budownictwa socjalizmu, aby każdy człowiek pracujący stał się oddanym sprawie budowy socjalizmu, bojownikiem i ofiar-

Realizacja planu 6-letniego wymaga pełnej aktywizacji kobiet polskich Krajowa odprawa aktywu kobiecego w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Pod hasłami wzmoczenia udziału kobiet w realizacji planu 6-letniego i w walce o trwały pokój odbyła się w Warszawie dnia 17 bm. krajowa odprawa aktywu kobiecego. Omawiano na niej zadania pracy wśród kobiet w świetle uchwał Biura Politycznego KC PZPR i sekretariatu CRZZ w tej sprawie.

W odprawie udział wzięli przewodniczący i kierownicy wydziałów organizacyjnych Zarz. Gł. Związków Zawodowych, kierowniczki wydziałów kobiecych komitetów wojewódzkich PZPR, przewodniczący, kierownicy wydziałów organizacyjnych i wydziałów kobiecych ORZZ oraz przedstawicielki wojewódzkich zarządów Ligi Kobiet.

Zagajając obrady przewodniczący CRZZ Wiktor Kłostewicz zanalizował dotychczasowy dorobek ruchu zawodowego w

pracy wśród kobiet oraz omówił zmiany w strukturze organizacyjnej tej pracy.

Mówca podkreślił, że realizacja planu 6-letniego wymaga uaktywnienia szerokich rzesz kobiecych zarówno w pracach produkcyjnych jak i społecznych. Wykonanie tych zadań uzależnione jest od jak najściślej zespolecia działalności związków zawodowych i Ligi Kobiet. W celu jak najściślej powiązania działalności tych organizacji utworzone będą w zakładach pracy rady kobiece, które spełniając rolę dotychczasowych komisji kobiecych będą jednocześnie zarządami zakładowych kół Ligi Kobiet. W zarządach głównych poszczególnych związków zawodowych oraz w ORZZ zlikwidowane będą wydziały kobiece, zaś funkcje ich przejmą wydziały organizacyjne, w których stworzone będą etaty inżynieryjne pracy wśród kobiet. Odpowiedzialność za całość prac wśród kobiet w zakładach pracy spoczywać będzie na wydziałach organizacyjnych i zarządach związków zawodowych.

Do zadań nowopowstałych rad kobiecych należeć będzie m. in. nadzór, nad przestrzeganiem wykonania ustaw w zakresie ochrony pracy i macierzyństwa kobiet, systematyczne podnoszenie poziomu uświadomienia społeczno-politycznego kobiet, prowadzenie akcji zmieniających do zwiększenia udziału kobiet we współzawodnictwie pracy, w ruchu nowatorskim i racjonalizatorskim oraz w organizowaniu opieki nad przodownicami pracy. Rady kobiece dopilnują udziału kobiet w szkoleniu zawodowym pracowników będą nad ich uaktywnieniem w pracach związkowych, organizować będą w oparciu o

stokach cytadeli, na barykadach polskich miast, w zmaganiach z polskim faszyzmem, w walkach z hitlerowskim najeźdźcą, w starciach z faszystowskim podziemiem i imperialistyczną agenturą.

Dziś, zatwierdzając na Plenum KC naszej Partii projekt planu 6-letniego, składamy hołd pamięci tych wszystkich, którzy życie swe oddali za Polskę Socjalistyczną.

Zyczę wam, towarzysze, pomysłnej pracy nad popularyzacją, nad przeniesieniem w szerokie masy potężnych zadań planu 6-letniego, nad mobilizacją mas pracujących do wykonania planu.

Poniesmy więc śmiało we wszystkie zakątki naszego kraju hasła i zadania planu 6-letniego. Wezwijmy do szeregów realizujących plan 6-letni wszystkich bojowników i patriotów, każdego kto miłuje nasz kraj, kto jest wlnym sprawcą proletariatu, kto rozumie i widzi wyższość naszego ustroju nad zgnitym i grabieżczym ustrojem kapitalistycznym.

Budując socjalizm w Polsce, stajemy we wspólnym szeregu z wielkim legionem budowniczych socjalizmu i bojowników o socjalizm, który rośnie dziś we wszystkich krajach świata. Naszym wodzem i przewodnikiem jest Stalin, a więc idea nasza, szeregi nasze są niezwykłe!

Dochowując wierności ideom Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, nie będziemy szczędzić sił dla wykonania planu 6-letniego, naszego wkładu do sprawy obrony pokoju i pełnego zwycięstwa socjalizmu!

Wcielając w życie nasz plan 6-letni, budując podwalny Polski Socjalistycznej, wykonujemy testament i urzeczywistniamy marzenia całych pokoleń Polaków — rewolucjonistów, Polaków — bojowników o wolność i sprawiedliwość społeczną — najlepszych synów narodu polskiego, którzy ginęli na

stokach cytadeli, na barykadach polskich miast, w zmaganiach z polskim faszyzmem, w walkach z hitlerowskim najeźdźcą, w starciach z faszystowskim podziemiem i imperialistyczną agenturą.

Dziś, zatwierdzając na Plenum KC naszej Partii projekt planu 6-letniego, składamy hołd pamięci tych wszystkich, którzy życie swe oddali za Polskę Socjalistyczną.

Zyczę wam, towarzysze, pomysłnej pracy nad popularyzacją, nad przeniesieniem w szerokie masy potężnych zadań planu 6-letniego, nad mobilizacją mas pracujących do wykonania planu.

Poniesmy więc śmiało we wszystkie zakątki naszego kraju hasła i zadania planu 6-letniego. Wezwijmy do szeregów realizujących plan 6-letni wszystkich bojowników i patriotów, każdego kto miłuje nasz kraj, kto jest wlnym sprawcą proletariatu, kto rozumie i widzi wyższość naszego ustroju nad zgnitym i grabieżczym ustrojem kapitalistycznym.

Budując socjalizm w Polsce, stajemy we wspólnym szeregu z wielkim legionem budowniczych socjalizmu i bojowników o socjalizm, który rośnie dziś we wszystkich krajach świata. Naszym wodzem i przewodnikiem jest Stalin, a więc idea nasza, szeregi nasze są niezwykłe!

Dochowując wierności ideom Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, nie będziemy szczędzić sił dla wykonania planu 6-letniego, naszego wkładu do sprawy obrony pokoju i pełnego zwycięstwa socjalizmu!

Z okazji Święta Odrodzenia Bogaty będzie plan zobowiązań powiatu kępińskiego

Do łańcucha zobowiązań podejmowanych przez masę pracującą celem uczczenia Święta Odrodzenia przyczynił się także powiat kępiński. Dodatkowe prace, które mają się przyczynić do podniesienia ogólnego dobrobytu, podjęli tak pracownicy umyślnie wszelkich instytucji jak robotnicy spółdzielni fabryk.

Założę Państwowych Tartaków w Kępnie postanowili m. in. zwiększyć i przyspieszyć produkcję miesięczną, co przyniesie Państwu kilka milionów złotych oszczędności. Również pracownicy Fabryki Wyrobów Drzewnych w Kępnie i Spółdz. Pracy „Zagroda” w Ostrzeszowie zobowiązali się z odpadków drzewnych wykonać urządzenia meblowe. Robotnicy zatrudnieni w ostrzeszowskich Zakładach Ceramicznych „Budy” mają podnieść normy swoje, co przyniesie ponad 2 miliony zł. Załoga kępińskich Zakładów Mięsnych dodatkowo

pracować będzie przy budowie chlewni. Spośród załóg, które zadeklarowały swoje „czyny” należałoby jeszcze wymienić pracowników Fabryki Wyrobów Trykotowych w Kępnie, Państw. Fabryki Kafi w Ostrzeszowie, Zakładów Ceramicznych Czerwonej w Parzynie, Państw. Zakładów Graficznych w Kępnie, Cegielni Parowej przy GSSCh w Ostrzeszowie, Szpitala Powiatowego, Obwodu Poczтового, członków Zw. Zaw. Prac. Drogowych, Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej” w Ostrzeszowie, PGR w Laskach i w Torzeńcu i innych zakładów pracy.

Czyny lipcowe są dowodem że masę pracującą świadome swojej sily i dojrzałe politycznie stawiają gmach nowego ustroju społecznego, który zapewni im lepszą przyszłość. Realizacja tych zobowiązań na terenie całego kraju oprócz miliardowych oszczędności ponadto przyspieszy wykonanie planu 6-letniego. (6)

Niedokończony basen czeka...

Sport pływacki w Kaliszu posiadający doskonałe warunki do masowego rozwoju (położenie miasta nad Prosną) znajduje się jeszcze w powijakach. Powodem tego stanu w głównej mierze jest brak w naszym mieście odpowiedniego basenu pływackiego i instruktora pływackiego, który zarazem mógłby pełnić rolę organizatora tego sportu.

Posiadanie odpowiedzialnego

Likwidacja analfabetyzmu w pow. krotoszyńskim

Powiatowa Komisja Społeczna do W. A. łącznie z Inspektorem Szkolnym w Krotoszyńsku nie zobowiązały się w drodze współzawodnictwa z Nowym Tomysłem zlikwidować analfabetyzm do 22. 7. 1950 r., czego dokonano przed terminem. Już bowiem w dniu 4. 7. br. nadesłano ze wszystkich gromad i gmin meldunki o likwidacji analfabetyzmu. Z meldunków wynika, że w powiecie krotoszyńskim w 6 miastach i w 111 gromadach zlikwidowano zupełnie analfabetyzm z ilością 620 absolwentów. W nagrodę za pilną naukę Powiatowa Komisja Społ. do W. A. wydelegowała 10 absolwentów na zwolnienie Warszaw.

Na wyróżnienie w akcji tej zasługują: podinspektor szkolny Napieralski i Marian Pierzchała z Krotoszyzna.

O znaczeniu nauki początkowego czytania i wiedzności kursistów świadczy list byłego analfabety Jana Starosza z Koźmina, w którym dziękuje on kierownikowi kursu za umożliwienie mu zdobycia sztuki czytania i pisania, tak potrzebnej każdemu w życiu. (k)

basenu pływackiego jest kwestia paląca. Gdy w ubiegłym roku ówczesne władze miejskie przystąpiły do prac nad dokończeniem istniejącego basenu obok Stadionu Miejskiego, wydawało się, że kwestia ta zostanie pomyślnie rozwiązana. Jednak za przydzielone kredyty zdołano jedynie — mimo pomocy junaków SP — wyłożyć dno basenu płytami oraz wyremontować betonowe ściany. Na tym prace przerwano wskutek braku funduszy. Niedokończony basen niszczy. Przez szczeliny w popękanych już ścianach dostaje się woda z rzeki a dno zarasta zielskiem i porostami. Pełno tutaj odpadków, papieru, puszek i innych przedmiotów. Jeżeli prace nad dokończeniem basenu nie będą kontynuowane jeszcze w tym uroku, to praca i fundusze włożone w jego budowę pójdą na marne.

Problem uruchomienia basenu i jak najwcześniejszego oddania go do użytku miłośnikom pływactwa łączy się ponadto z kwestią masowej nauki pływania. Kluby kaliskie dotychczas mało uwagi poświęcają pływactwu. Za przykład prężności organizacyjnej tej dziedziny sportu może nam służyć wielokrotnie mniejszy Krotoszyń, gdzie mimo braku większego zbiorowiska wodnego pływactwo stoi już na dobrym poziomie.

Nowo wybrane władze MRN powinny wziąć ten problem pod rozwagę i basen, który jest własnością miasta, wydzierżawić któremuś z klubów. Ten zaś wienien od swolch władz centralnych otrzymać potrzebne do wykonania kredyty. MRN mogła by w miarę możliwości przyjąć także klubową z pomocą finansową.

ZBIGNIEW PICEP korespondent „Głosu”

„NIEMCY” 25 tysięcy sztuk drobiu wylęgło się w Lesznie

Dla uczczenia święta 22 lipca Związek Zawodowy Pracowników Państwowych przy Prezydium PRN w Wolsztynie wysłała na żniwa i szukanie ognisk stonki: 40-osobowe ekipy oraz utworzył amatorskie koło dramatyczne. Zespół ten 21, 22 i 23 bm. wystawi w sali Domu Partyjnego w Wolsztynie sztukę Kruczkowskiego „Niemcy”. Sztukę reżyseruje ob. Herbrich z Poznania, a dekoracje przygotował ob. Lemke z Wolsztyna. Premiera odbędzie się w dniu 21 dla zakładów pracy w Wolsztynie, Młodzież i członkowie zw. zaw. korzystają z 50-proc zniżki.

Po występach w Wolsztynie amatorzy wolsztyńscy dadzą jeszcze kilka przedstawień w innych miastach. Amatorskie koło dramatyczne przy Prezydium PRN przygotowuje w najbliższym czasie kilka komedii. (kh)

W ostatnich dniach zakończył się tegoroczny sezon wylęgłowy w 14 wylęgarniach drobiu woj. poznańskiego, należących do Centr. Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich. Dostarczyły one dziesięć tysięcy kurcząt jednodniowych rasowych (karmazyny i sukseksy) PGR-om, spółdzielniom produkcyjnym i indywidualnym hodowcom. Ponadto dostarczały wylęgarnie również do hodowcy innej drobiu, a mianowicie jednodniowe kaczki i indyki.

W pracy tej wyróżniła się wylęgarnia w Lesznie, zaliczana raczej do mniejszych zakładów. Posiada ona zaledwie 2 aparaty o pojemności 4800 jaj. Mimo to rozproduciła ona 25 tys. sztuk drobiu wśród hodowców pow. leszczyńskiego, rawickiego, wschowskiego, gostyńskiego, nowotomyskiego, śremskiego, kościańskiego i innych. Kilka partii kurcząt wysłano nawet do woj. krakowskiego i śląskiego. Dobrą obsługą, a zwłaszcza sprawną ekspedycją zyskała sobie wzmianiona wylęgarnia dobre imię wśród szerokiej rzeszy odbiorców. (pl)

19 KRONIKA LIPIEC

ŚRODA Wincentego

Środa w.: 3.52 zach.: 20.05
Księżyc w.: 8.42 zach.: 21.56

Z gminy Piaski

Mieszkańcy gromady Piaski (pow. Gostyń) dla uczczenia Święta Odrodzenia przyspieszyli wykończyć budowę tamy wodnej. Ochotniczej Straży Pożarnej nie zabraknie już wody na wypadek pożaru.

Sasładujące ze sobą gminy Gostyń i Piaski podpisały w dniu 10 bm. protokół dotyczący współzawodnictwa na odcinku remontu szkół, czystości izb lekcyjnych, kupna pomocy naukowych, uzupełnienia brakującego sprzętu, zaopatrzenia szkół w opał itp. Okres współzawodnictwa trwa w czasie od 10bm.—15 września br. Gmina, która otrzyma I miejsce, dostanie komplet sprzętu sportowego do siatkówki dla jednej szkoły podstawowej.

Aktyw ZSCh z gminy Piaski dla uczczenia Święta Odrodzenia podjął uchwałę współzawodnictwa między 15 gromadami w najkrótszym czasie do zakończenia żniw. Gromad, które otrzymają I miejsce, przyznane zostaną nagrody w formie kałatek fachowych i dyplomów.

Przedownicy gromadcy wraz z meżami zaufania przeprowadzają obecnie na wszystkich plantacjach ziemniaków selekcję. Akcja ta ma na celu zachowanie jako najlepszego materiału sadzeniaków na rok przyszły, a wyrzucenie chorych (me)

GOSTYŃ

Tow. Kultury i Sztuki „Fredrum” zwołuje plenarne zebranie na niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 20. W programie referat red. Józefa Pierzchały „Socjologia a codzienność”.

Piłkarze wiejscy wykazują coraz lepszą formę Mecz reprezentacji LZS-ów pow. ostrowskiego i kaliskiego

Niedzielną imprezę piłkarską o puchar przechodni „Gazety Kaliskiej” pomiędzy reprezentacją LZS-ów powiatów kaliskiego i ostrowskiego ścignęła na Stadion Miejski w Kaliszu ponad 6 tys. osób z obu miast powiatowych i okolicznych wiosek i miasteczek. Tym razem nie udało się ostrowiakom zwyciężyć po raz trzeci i zdobyć puchar na własność, pomimo, że do przerwy prowadzili oni 4:1. Na przeszkodzie temu stanęła jednak ambitna po przerwie gra zawodników zespołu kaliskiego, zdołali spotkanie rozstrzygnąć na swoją korzyść 6:5. Bramki dla zwycięzców uzyskali Nowicki 4, Orłowski 1 i 1 samobójcza. Dla zespołu ostrowskiego zdobyli Kryszak 2, Biernacki, Banasiak i Walczak po 1.

W ramach imprezy rozegrane zostało towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy II Ligowym „Kolejarzem”

Kolonie wychowują nowe pokolenie

W powiecie wolsztyńskim został zorganizowany szereg kolonii letnich, gdzie dzieci spędzają swój czas wakacyjny. Do Rakoniewic przybyło tu z Katowic 64 dziewczynkę w wieku szkolnym z personelem wychowawczym. Czas pobytu trwa od 24 czerwca do 24 lipca br. Ulokowane w szkole, mają dobre pożywienie, czują się doskonale. Odczuwają jedynie brak umywalki (których w dostatecznej ilości jest w pałacu, a nie są zajęte do tej pory przez nikogo), oraz brak kuchni. Gotują więc na podwórzu.

Dzieci mają czas urozmaicony. Przed południem biorą czynny udział w szukaniu stonki, starsze biorą udział w żniwach. Popołudnia wypełniają gry i zabawy na teren. e kolonii kąpiele w basenie, pogadanki, śpiewy i wspólne tańce. Dzieci urządziły już 2 ogniska, składające się z pogadanek i piosenek tematycznie związanych z planem 6-letnim. Następne ognisko poświęcone będzie przyjaźni polsko-radzieckiej, a 4-te — rocznicy PKWN.

Ludność lubi małych gości i przychodzi do ich ognisk, skąd zabiera miłe wrażenia. Przed odjazdem młodzież z kolonii odwiedzi Poznań. (R. M.)

Nowi maturzyści w OSTROWIE

Ostatnio w Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych składano egzaminy dojrzałości 27 osób, z czego 11 osób reprobowano. Egzaminy zdały z dobrymi wynikami następujący uczniowie: Jan Dirska, Eligiusz Filek, Maria Kuczakówna, Lidia Kujawianka, Józef Mizgalski, Janusz Paleski, Zygmunt Zajac, Jan Banaszak, Teresa Bazakówna, Jan Grzesiak, Czesław Kolenda, Zbigniew Kuras, Adelajda Łyszkowiczówna, Wanda Majchrzakówna, Leon Mikolajczak i Franciszek Noculak.

Dzień Kalisza

Oddział Redakcji i Administracji: plac Bohaterów Stalingradu 10 tel. 14 39, po godz. 17 tel. 19-73

WAŻNIEJSZE TELEFONY Pogotowie Ratunkowe PCK (Kościański 3) 11-11 Zaw. Straż Pożarna 21 77 Komisarjat MO — 16-62 Komenda Pow. M. O. 10-30

DYŻUR NOCNY APTEK Dyżur nocny pełn: apteka mgr. I. Chrzanowski-Rabsztyńska, Zymierskiego 31, tel. 15-48

KINA Wolność: „Maarek”, prod. fińskiej, o godz. 18 i 20 w dni powszednie; w niedziele i święta o godz. 16.

Baltyk: „Przybrana órka” — prod. czesk. Seance o godz. 18 i 20; w niedziele i święta o godzinie 16

Stylowe: Z powodu generalnego remontu kino nieczynne.

Pracownicy poszukiwani

Kilku techników mierniczych i techników budowlanych zatrudni zaraz Okręgowy Zarząd P.G.R. Poznań II, ul. Ratajczaka 27. Zgłoszenia z życiorysem należy składać w Biurze Kadr i Szkolenia. K1580

Podajemy do wiadomości, iż z dniem 20 lipca 1950 r. biura nasze przeniesione zostały z ul. Mickiewicza 28 na Stary Rynek 87/88 Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego Hurtownia w Poznaniu nr tel. tel.: 94-96, 18-61, 18-67 K1597

Wszystkie teatry dziś i w dni następne nieczynne.

KINA Apollo — o godz. 15.30, 18 i 20.30 „Hrabia Monte Christo”; Baltyk — o godz. 15.30, 18 i 20.30 „Pozłukiwacze złota”; Rialto — o godz. 16, 18, 20 „Pan Habetin odchodzi”; Muza — o godz. 16, 18 i 20 „All Baba i 40 rozbójników”; Warta — o godz. 14, 16, 18 i 20 „Marzeńka”; Letnie (Park Targowy) — o godz. 17, 19 i 21 „Maarek”.

MUZA Muzeum Narodowe czynne codziennie w godz. od 10 do 15. Muzeum Przyrodnicze (ul. Zwierzyniecka nr 19) — otwarte od godz. 9 do 14.30. Muzeum Prehistoryczne (ul. S. Mielżyńskiego nr 26/27) czynne w niedziele i święta od godz. 10—14. Wtorki i czwartki 9—15, środy i piątki 13—19, w soboty 9—13, w poniedziałki zamknięte.

Redakcja. Poznań al. Grawaldzka 19 narożnik Marceleskiej. Telefon: redaktor naczelny 77-68 za stępcą nac. redaktora 78-38 sekr. redakcji 77-90 dzia. miejski 78-57 dzia. depes. 78-14 uoocn 64-77 Redaktor naczelny Jan Zaglarski Redaktor naczelny orzwanie w godz. od 12—13 Prenumerata na Głos Wielkopolski: orzwanie P P R RUCH Nr konta — V-6714 Biuro ogłoszeń Poznań al. Wyspiańskiego 10 i pt. tel. 84-75 i 82-70 Konto PRO Poznań nr V-6777/110 czynne od godz. 7—16.30 w soboty do 14.30 Wydawca: Spółdzielnia Wdradawczo Oświatowa „Czytelnik” Delegatura w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 10 telefon 62 70

Fiocznok Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wdrobniełone Zakład Główny w Poznaniu K—1—12158

1.000.000 zł na nr 50602 2x po 100.000 zł na nr 70.183 i 57.966 w 60 Loterii II kl. w mojej Kolekturze 268 St. Członka Kalisz — Zymierskiego 14. K1595

Wolne posady Cegielnia „Ceglin” Chodzież poszukuje pracowników pracownic fizycznych Kwatery zapewnione 5275g

Osoba do samodzielnego prowadzenia małego domu w Warszawie Pensja 10 000. Oferty Głos Wlkp. dla 5370g.

Nauka Trzymiesięczne nowoczesne kursy księgowości. Łódź — strzyżka 163 K1437

Tańców nowoczesnych narodowych step. wyucza M. Szczurek. Zwiłanda 2. 5213g

Sprzedaje Willa wolnym mieszkaniem — 4500 000; druga 2500 000; trzecia 1700 000; parcela (Wionogrady) 550 000. Gruszczyński, Wawrzyńska 22. 5287g

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód Ford, małolitrażowy motocykl Harley przyczepa. — Oferty Głos Wlkp. dla 5274g.

Parcele 8-morgowa, Ławicy — morga 150 000 ulica Kórnicka 6000 m², ziemia ogrodowa, Ostróg, 1000 m², opotowana, Plewiskach 10-morgowa 850 000 Górczynie, 12 000 m², metr 300, oraz wiele innych poleca Dutkiewicz, Daszyńskiego 59. 5320g

Radio 3-zakresowe, 18 tysięcy. Adres wskaże Głos Wielkopolski dla 5368g.

Parcele willową, 2-morgową przy tramwaju, sprzedam, również częściowo lub zamienie na nieruchomości Zakopanem, Dutkiewicz Daszyńskiego 59 5372g

Kupna 20 g streptomycyny kupię. — Ranałowa 17, m. 31. 5344g

Zamiana Szuka lokalu

Zamienie pokój używalności kuchni, łazienki blisko morza Sopot, na Poznań. Oferty pod poste restantę „Zamiana” 2104p

Zamienie 3-pokojowe komfort Katowice na 1—2-pokojowe, komfort Poznań. Oferty Głos Wielkopolski dla 5374g.

Szukam 1—2-pokojowego, komfortowego, wyćzonego, Poznań. Zwrot kosztów do 250 tysięcy. Oferty Głos Wielkopolski dla 5373g.

Zamienie 3-pokojowe komfort Katowice na 1—2-pokojowe, komfort Poznań. Oferty Głos Wielkopolski dla 5374g.

Szukam 1—2-pokojowego, komfortowego, wyćzonego, Poznań. Zwrot kosztów do 250 tysięcy. Oferty Głos Wielkopolski dla 5373g.

Zamienie 3-pokojowe komfort Katowice na 1—2-pokojowe, komfort Poznań. Oferty Głos Wielkopolski dla 5374g.

Szukam 1—2-pokojowego, komfortowego, wyćzonego, Poznań. Zwrot kosztów do 250 tysięcy. Oferty Głos Wielkopolski dla 5373g.

Zamienie 3-pokojowe komfort Katowice na 1—2-pokojowe, komfort Poznań. Oferty Głos Wielkopolski dla 5374g.

Szukam 1—2-pokojowego, komfortowego, wyćzonego, Poznań. Zwrot kosztów do 250 tysięcy. Oferty Głos Wielkopolski dla 5373g.

Zamienie 3-pokojowe komfort Katowice na 1—2-pokojowe, komfort Poznań. Oferty Głos Wielkopolski dla 5374g.

Szukam 1—2-pokojowego, komfortowego, wyćzonego, Poznań. Zwrot kosztów do 250 tysięcy. Oferty Głos Wielkopolski dla 5373g.

Zamienie 3-pokojowe komfort Katowice na 1—2-pokojowe, komfort Poznań. Oferty Głos Wielkopolski dla 5374g.

Zguby Lotniska-Uzdrowiska

Zgubiła proteza górnojęzykową. — Uczynięgo znalazcę uprasza się o oddanie jej w redakcji „Głosu Wlkp.” za wynagrodzeniem. K1582

Barogach, pow. Koło pociągu osobowym Warszawa — Poznań lub Poznaniu pierwszej połowie kwietnia zgubiono dyplom kowalski, świadectwo wojskowe (podkuczak), książeczkę rzemieślniczą na nazwisko Władysław Kołodziejki Barogki gm. Krzykowsy powiat Koło. Zwrot wynagrodzić. 44

OD ADMINISTRACJI Czytelników „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” prosimy, aby w celu uzupełnienia brakujących odcinków powiesić lub kuponów konkursowych zwracali się bezpośrednio do Administracji naszej gazety w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 10. Zamiejscowym wysłać im brakujące egzemplarze za zwrotem kosztów przesyłki.

Różne Wypożyczam szkło, porcelanę na każdą uroczystość Żydowska 33 telefon 10-65 4461g

Dnia 17 lipca 1950 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa i troskliwa matka, teściłowa, babcia i siostra, śp. z Adamskich

Prakdesa Napieratowa Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm., o godz. 10, na cmentarzu parafialnym w Gozycach.

W imieniu rodziny Ks. Stanisław Napierala 5375g Grylewo

Dnia 17 lipca 1950 r. zmarła, śp.

mgr Władysława Kempianka st. asystent Uniwersytetu Poznańskiego, członek zarządu Stowarzyszenia Asystentów Akademickich Szkół w Poznaniu

W przedwieńie Zmarłej traciemy drogą nam wszystkim koleżankę, oddaną szczerze sprawom Stowarzyszenia. Pamięć o niej pozostanie zawsze wśród nas

Stowarzyszenie Asystentów Akademickich Szkół w Poznaniu 5414g



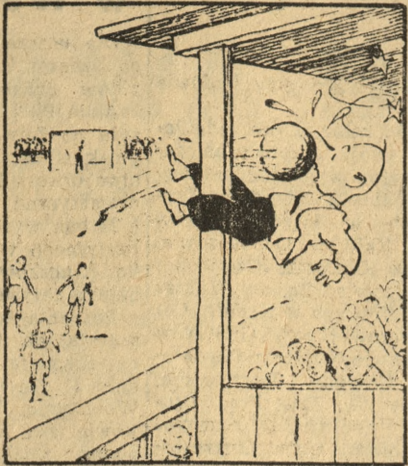
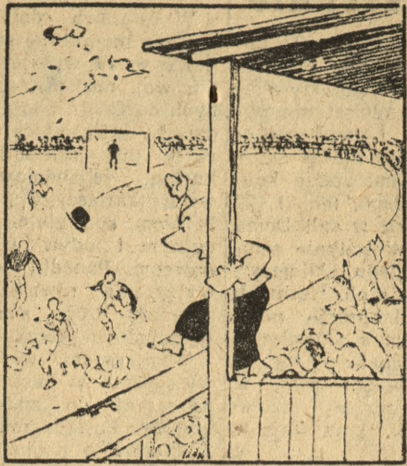
ŚLICZNA JEST TEGOROCZNA MODA LETNIA, TAKA SŁONECZNA, WESOŁA, PRAKTYCZNA!

Omawia ją wyczerpująco najnowszy Nr 4 „Świata Mody”, ilustrując sezon pełnego lata bogatą kolekcją barwnych modeli i wzorów. Na stronach Nr 4 „Świata Mody” każda najbardziej wybredniejsza nawet kobieta znajdzie niewątpliwie szereg „swoich wymarzonych modeli”. Największą zaletą wzorów „Świata Mody” jest ich estetyczny umiar i „pełna życiowość” w naszych warunkach.

Nr 4 „Świata Mody” można nabyć w każdym kiosku gazetowym i w każdej księgarni.

ŚWIAT MODY

Wesoły konkurs „Głosu” — PODRÓŻ PANTALEONA ŚLIWKI DOOKOŁA POLSKI



Mamy więc i trzecią z jedenastu serii obrazkowych, ilustrujących niecodzienne przygody Pantaleona Śliwki w jego podróży dookoła Polski.

Uczestnicy konkursu, polegającego na znalezieniu właściwej kolejności wszystkich serii obrazkowych, które zamieścimy w najbliższych numerach „Głosu” — tym razem nie będą chyba mieli zbyt wiele kłopotu z zorientowaniem się, w jakim to mieście naszego Pantaleona spotkała dramatyczna przygoda footballowa. Oczywiście ze szczególną łatwością konkursową tajemnicę dzisiejszego obrazka odsłonią zapaleni kibice piłkarzy. Ale i pozostali Czytelnicy uważnie przyjrząwszy się poszczególnym rysunkom z pewnością trafią na ślad właściwego rozwiązania.

Odrobina wysiłku opłaci się sówicie: dla zwycięzców konkursu przeznaczylimy szereg cennych nagród, jak: rower, bezpłatna dwuosobowa podróż do Szczecina i z powrotem, praktyczny neseser, plecak, koc i blisko 100 wartościowych nagród książkowych.

Jutro zamieścimy czwartą serię obrazków.

Nowe podręczniki szkolne P. Z. W. S.

Wobec przemian, które zaszły w naszym życiu społeczno-politycznym, każdy nowy podręcznik szkolny musi stać się źródłem rzetelnej wiedzy i fun-

damentem w wychowaniu nowego społeczeństwa. Podręczniki z lat ubiegłych zawierały wiele błędów w ujęciu tematów i nie odpowiadały swą treścią ideologiczną nastawieniu szkoły. Wraz ze zmianą programów nauczania, należało dostosować do nich materiał podręcznikowy. Pociągnięto to za sobą dokonanie zmian w dotychczasowych podręcznikach, zastąpienie ich nowymi oraz uzupełnienie istniejących braków dla poszczególnych klas i przedmiotów nowymi pozycjami.

W pełną świadomość potrzeb szkoły pracownicy PZWS i NK zwiększają wysiłki w celu przyspieszenia wykonania powierzonych im zadań. Akcja wydawnicza PZWS została znac-

nie rozszerzona. Oprócz podręczników dla szkoły ogólnokształcącej, PZWS wydają: książki dla szkół zawodowych (w ścisłej współpracy z CUSZ), podręczniki i skrypty akademickie, podręczniki z zakresu oświaty dorosłych, książki popularno-naukowe, lektury w językach obcych: rosyjskim, angielskim, francuskim i niemieckim, PZWS rozbudowują również działy wydawnictw kartograficznych, pomocy szkolnych typu graficznego i innych.

„Nasza Księgarnia” obok podręczników dla szkół podstawowych i częściowo zawodowych, wydaje również szereg przekładów podręczników rodzimych i książek w ramach walki z analfabetyzmem.

GŁOS SPORTOWY

Masowe imprezy w dniu Święta Odrodzenia

W dniu 22 lipca br. odbędą się masowe próby zdobywania odznaki SPO oraz imprezy rozpisane przez WKKF. Program ten przewiduje zdobywanie odznaki SPO w zakresie pływania na Pływalni Miejskiej w Solaczku, gdzie funkcje gospodarza pełni będzie ZS Spójnia. W lekkiej atletyce próby odbywać się będą na Ośrodku K. F. przy Drodze Debińskiej 10, a organizacja spoczywać będzie w ręku zrzeczeń Kolejarza, Związkowca i Unii oraz na bo-

isku b. Areny, gdzie funkcje gospodarza sprawować będą zrzeczenia sportowe Ognio, Budowlani, Włókniarz i AZS. W zdobywaniu odznaki w lekkiej atletyce na boisku przy S. P. P. przy ulicy Świerczewskiego organizatorem jest wychowawca fizyczny szkoły SPP ob. Tadeusz Kubik. Wyżej wymienione konkurencje rozgrywać się będą w czasie od godziny 9 do 13.

W czasie od godziny 14 do 18 przewidziane są następujące imprezy: Na boisku przy Stadionie Miejskim masowa impreza w siatkówce dla niezrzeszonych i kół sportowych poszczególnych zrzeczeń. Na boisku hokejowym POZH zorganizuje o godzinie 16 mecz dwóch zespołów ligowych. Na boisku Związkowca-Warty przy ulicy Rolnej Wojewódzka Rada Sportu Wiejskiego przeprowadzi o godzinie 14 mistrzostwa LZS w walce na bagnety. Na boisku Miejskim na Śródcie ZS Unia przeprowadzi imprezę kolarską i bokserką oraz od 19.30 zabawę ludową.

Na boisku Ognia (b. Arena) odbędzie się czwórmech piłkarski pomiędzy drużynami Gwardii, Budowlanych, Ognia i Związkowca. Po przeprowadzonej imprezie odbędzie się także zabawa ludowa. Budowlani, Włókniarz i Spójnia organizują zabawę na boisku przy ulicy Gen. Świerczewskiego, połączone z występami baletu, popisami orkiestry itp. Wreszcie na boisku Ośrodka KF odbędzie się pokaz gimnastyki przyrzadowej, walki zapasniczej Związkowiec — Stal oraz wyścigi na torze żużlowym czołowych kolarzów poznańskich. Po zakończeniu części sportowej odbędzie się zabawa ludowa. (p)

Australia 3:0 Kanada

Do finału strefy amerykańskiej pucharu Davisa zakwalifikowała się Australia, zdobywając w meczu z Kanadą prowadzenie 3:0, dzięki zwycięstwu w grze podwójnej. W finale Australia grać będzie z Meksykiem.

Depesza gratulacyjna GKKF-u dla Heleny Rakoczy

W związku ze zdobyciem mistrzostwa świata przez Helenę Rakoczy, przewodniczącą GKKF — nosel Motyka wysłał do mistrzyni świata następującą depeszę gratulacyjną: „Serdecznie gratuluje zdobycia na mistrzostwach świata w Bazylei zaszczytnego miejsca w 4 konkurencjach i ogólnego mistrzostwa świata w gimnastyce kobiet na rok 1950.

Sukces ten, osiągnięty dzięki Waszej usilnej pracy i zastosowaniu przodujących wzorów gimnastyki radzieckiej, jest najlepszym dowodem wspaniałego rozwoju sportu polskiego, otoczonego troskliwą opieką Państwa Ludowego i dobrze służy sprawie pokoju i socjalizmu. Wszyscy sportowcy polscy cieszą się z Waszego osiągnięcia i życzą Wam dalszych sukcesów w sporcie i pracy dla dobra Polski Ludowej.”

Rekord kolarski CSR w sprincie

W torowych zawodach o mistrzostwo Czechosłowacji, w których uczestniczyło 19 kolarzy, zwyciężył ponownie szesnastoletni mistrz Machek. W finałowym biegu Machek przybył pierwszy do mety w doskonałym czasie 12,0 sek. ustanawiając tym nowy rekord kolarzy Czechosłowacji w sprincie. Wynik ten klasyfikuje zawodnika czechosłowackiego do czołówek światowej.

Korban 800 m. 1:56.21

Przebywający w Nakle pod Bydgoszczą, pod opieką trenera Biniakowskiego, zawodnik gdańskiej Spójni — Korban w biegu na 800 m, uzyskał doskonały wynik 1:56,2.

WŁOCHY mistrzem świata w szermierce

Na odbywających się w Monte Carlo mistrzostwach świata w szermierce zakończono turniej drużynowy w szpadzie. Tytuł mistrzowski zdobyły Włochy, zwyciężając w decydującym spotkaniu Francję 9:5.

Spójnia organizuje sekcję tenisową

ZKS Spójnia w Poznaniu organizuje sekcję tenisową. W związku z tym zwołuje zebranie organizacyjne na dzień 17 bm. o godz. 19 w świetlicy klubowej przy ul. Wielkiej nr 19, na które zaprasza również zainteresowanych a niezrzeszonych miłośników białego sportu. (p)

72)



Gdy po raz drugi wyjechali z szybu aby oddać strzał, Piotr odwołał staro na bok.

— Przyszedłem do was, bo nie mogliście być na moim weselu. Wypijemy, stary — mówił mocując się z fiaskiem, która uwięzła w kieszeni spodni.

Franciszek dyszał ciężko.

— Winszuję — rzekł. — Ale my tego szybu na czas nie zrobimy. Tu trzeba innego zarządu, innych ludzi. W czasie dniówki nieraz prądu nam brak, nasze dniówki nie mogą się pokrywać z robotą przy wydobywaniu. Wtedy będziemy mieli więcej prądu. Meldowałem o tym bez skutku.

Wypili z butelki. Stary otarł usta rękawem, jego wargi czerwienily się jak rana.

— Wiecie — rzekł Czajka — że jesteście od dwóch dni przodownikami w tej robocie?

Franciszek uśmiechnął się i machnął ręką.

— Tu trzeba głowy, ręce nie wystarczą. Janek radził, by wiercić więcej dziur, więcej i głębiej. Robię to. Ale to mało. Jan sobie obliczył, że przy tym tempie może będziemy gotowi...

— Za dwa i pół roku — wtrącił Czajka.

Franciszek przytwardził.

— Przydałby się tu Małynicz — dodał.

— Słuchajcie — rzekł znów Franciszek — a możeby tak pojechać do staro...

— Byłem dwa razy, odmówił.

— Spróbujmy. Przecież to jego pokład. Jak się on trzyma?

— Skapciana! Ludwik wiecie... Ale możnaby spróbować.

Franciszek już się spieszył do roboty. Chciał widocznie jeszcze coś powiedzieć. Zrobił krok w kierunku szybu i znów się cofnął.

— Słuchaj Pietrek... Odmówiłeś Janekowi...

— Tak.

— To nie dobrze. Chłop się zmarnuje.

Kolowrót huczał im za plecami.

— Przez dwa lata siedział cicho, pracował — ciągnął stary z rzadkim u niego pomieszaniem.

— Tak mówij on, czort jeden wie jak tam było naprawdę.

Piotr stał ze spuszczoną głową.

Spojrzeni na siebie.

— Spróbujemy jeszcze raz — ował się Franciszek. — Mam jego jednego. Wrócił, żyć mi się znów chce, Robota mi zaczęła iść jak dawniej. Sam mówił, że przoduje od dwóch dni. My z nim razem ten szyb... On za zwykłego górnika pójdzie do roboty, Pietrek, Nie daj mu się zmarnować...

Piotr milczał, gniótł w palcach papierosa, sparzył się i syknął.

— Już raz mu zaufaliście, pamiętacie, w 45 roku...

— Dużo wody upłynęło. Piotruś. Czas zmienia ludzi. Wrócił tu jak głodny pies. Nawet psa nie odpędził byś od progów... Gadałem z nim całe noce, tłumaczył mi, chce odrobić winę...

Piotr westchnął:

— Jesteście uparty, Franciszku... Pomysle, pomówię z Królem...

Poklepał staro po ramieniu:

— Cóż myślicie, że jestem z kamienia. Kiedyś był moim przyjacielem. Myślicie, że zapomniałem, ale wiecie, ja dziś za całą kopalnię myśleć muszę, za ludzi nie tylko za siebie.

Uśmiechnął się:

— No nie boczcie się, Franciszku, pomysłimy. Spróbujmy...

Piotr siedł pod szyb. Nastrój mu się poprawił, Zadowolony był z roboty staro, cieszył się że znów spróbują ściągnąć tu Małynicza. A ostatnio już przeżywał momenty takiego zwątpienia, że aż mu było straszno. Widział przecież, że u góry, u wierzchołka tej wielkiej piramidy jaką tworzy załoga kopalni siedzą ludzie, których znał zbyt dobrze, aby móc wierzyć w ich dobre intencje. Jeśli nie odnosili się wrogo do wszystkiego co się dzieje na kopalni działo, to w każdym razie obojętnie. Co mogło na przykład Steckiego obchodzić czy pokład 500 ruszy na czas? Czy będzie przez to bogatszy? Stecki..., którego wiedza nabyta kiedyś w Akademii z upływem lat wywietrzała, zwięzła się do rutyny. A nawet gdyby wiedzę miał jak młody Antoniewicz, co by to pomogło w wypadku, którego żadne książki nie przewidziały, właśnie w takim wypadku jak ten, gdy trzeba robotę obliczoną na trzy lata odwalić w półtora roku. Tu trzeba sprytu, własnej, a nie książkowej mądrości, właściwie inaczej: wiedzy książkowej pomnożonej o własną mądrość, pasję, spryt, wiarę i pewność, że sprawa musi być wygrana. W sąsiednich kopalniach siedzi tylu wykształconych ludzi, trzeba by ich odwiedzić popytać się, dowiedzieć, może tam już coś podobnego dokonano.

Wyjechał na powierzchnię, było już po dziesiątej. Chłodny wiatr dał mu w twarz, mógł się go do syta nalykać. Czuł w skroniach uderzenia krwi, bolała go głowa od zaduchu tam w szybie. Między chmurami polyskiwały gwiazdy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

MASZYNA

do czytania myśli

Powieść rysunkowa „GŁOSU”



— Nie jest tak źle — pomyślał Krupka, jeśli upiór lubi piwo. Skierowali się ku wyjściu ale nie zauważyli, że po kilku sekundach wysunęła się spoza wielkiego drzewa młoda i bardzo elegancka kobieta. Schowała pospiesznie aparat fotograficzny i podążyła za nimi.

W pobliżu ciągnęła się cicha ulica. O tej porze nie było tam przechodniów. Krupka zatrzymał się kilkanaście kroków przed małą kawiarenką.

— Szanowny upiorze, rzuc tę maskaradę — powiedział Agapit — inaczej możemy wywołać zbiegowisko.

Ku zdumieniu Agapita, nieznanemu zdjął natychmiast kapelusz i pelerynę. Z małą zrećnością zwinął te rzeczy tak, że powstało małe zawiniątko, które nagle znknęło... gdzieś w wewnętrznych kieszeniach fraka, w którym się nieznanemu teraz zaprezentował.

Przed Agapitem stała chuda postać w staroocnym fraku. Szyja tkwiła w sztywnym kołnierzyku wysokości co najmniej 3 centymetrów.

— Gdzieś już tę szaloną twarz widziałem pomyślał Krupka — ale gdzie?